

Kategoria: Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego

Opublikowano: piątek, 23, październik 2020 03:24

Katarzyna Liszka-Michałka

Odślon: 1559

---

20 października br. odbyło się, w formie videokonferencji, posiedzenie Zespołu ds. Edukacji, Kultury i Sportu KWRiST.

Pierwszym punktem porządku obrad był wniosek Związku Powiatów Polskich w sprawie kompetencji kuratorów oświaty w zakresie nadzoru pedagogicznego.

Wniosek był spowodowany kolejną informacją dotyczącą postępowania kuratora oświaty wobec organu prowadzącego, jakie początkiem września miało miejsce w Małopolsce. ZPP wykazał, że działanie Pani Kurator, a w szczególności zaproponowane wnioski (zastosowanie art. 96 lub 97 ustawy o samorządzie gminnym) są jawnym nadużyciem kompetencji i stoją w sprzeczności z obowiązującymi przepisami prawa, gdyż nie doszło do spełnienia przesłanek w tychże przepisach opisanych. Związek wskazał, że nie jest to odosobniony przypadek jeżeli chodzi o działania Kuratorów Oświaty.

W drugiej części pisma Związek Powiatów Polskich poprosił o rozszerzenia prezentacji MEN o statystykę powodów wydawania przez kuratorów oświaty opinii negatywnych (prezentację opisywaliśmy [tutaj](#))

Na skutek przeprowadzonej dyskusji ustalono, że temat kompetencji kuratorów oświaty odbędzie się w połowie grudnia br., gdyż MEN potrzebuje czasu, aby merytorycznie się przygotować. W tej chwili najpilniejsze są kwestie związane z dostosowywaniem szkół do pracy w czasie epidemii. Jednocześnie wiceminister Marzena Machałek zadeklarowała przesłanie do małopolskiej Kurator Oświaty pisma z prośbą o wyjaśnienie jej postępowania dotyczącego skargi do wojewody na działania burmistrza. Strona samorządowa poprosiła o przekazanie członkom Zespołu zarówno pisma MEN, jak i odpowiedzi Pani Kurator.

W kwestii dotyczącej statystyki powodów negatywnych opinii kuratorów w sprawie likwidacji szkół ustalono, że MEN prześle statystyki z lat 2019 i 2020 - z podziałem na szkoły podstawowe (w 2019 były 73 szkoły z negatywną opinią) oraz ponadpodstawowe wraz z danymi dotyczącymi liczebności tych szkół.

W drugim punkcie porządku obrad znalazło się Stanowisko Ogólnopolskiego Porozumienia Organizacji Samorządowych w sprawie funkcjonowania oświaty (zostanie opisane na łamach DWW).

Jednakże, ze względu na fakt, że stanowisko wpłynęło zaledwie dzień przed posiedzeniem Zespołu ustalono, że MEN prześle OPOS-owi odpowiedź na piśmie, a dyskusja na ten temat odbędzie się na kolejnym posiedzeniu Zespołu.

Jako ostatni temat poruszono kwestię dotyczącą pracy szkół w czasie nasilającej się epidemii COVID-19.

Strona Samorządowa zgłosiła propozycje dotyczące:

1. wprowadzenia możliwości nauczania hybrydowego w szkołach podstawowych w żółtej strefie tak, by starsze klasy (5-8) miały nauczanie zdalne. To pozwoli zwiększyć bezpieczeństwo (dzięki zmniejszeniu liczby osób w szkole). Jak mówiła przedstawicielka UMP, już w tej chwili np. w Lublinie jest duża grupa dyrektorów szkół i nauczycieli objętych izolacją, co mocno utrudnia, a czasem wręcz uniemożliwia organizację zajęć. Wiceminister Machałek, odpowiedziała, że z danych epidemiologicznych wynika, że ważne jest zmniejszenie mobilności młodzieży, co

- pozwole zatrzymać transmisję wirusa, by zabezpieczyć osoby starsze. MEN rozważa zdalne nauczanie starszych klas szkół podstawowych, decyzja taka może zostać podjęta - przy wzroście zakażeń w szkołach, również nauczycieli. Skutki zdalnej organizacji pracy szkoły są rozległe – dla gospodarki, funkcjonowania rodzin, zdrowia psychicznego. MEN przygotowuje się do podjęcia kolejnych kroków w zależności od strefy – żółtej czy czerwonej. Nie jest wykluczone, że inne będą decyzje co do pracy szkół w małych miejscowościach, a inne - w metropoliach. MEN rozważy wariant – wprowadzenia trybu stacjonarnego przez małe szkoły, gdzie nie ma dużego zagrożenia. Wg danych znacznie więcej szkół niesamorządowych pracuje w trybie stacjonarnym niż samorządowych. MEN zostawił możliwość organizowania zajęć praktycznych, jeśli w szkole nie ma zakażeń. Na skutek zgłaszanych uwag MEN zmienia też przepisy tak, by pozwolić młodzieży na realizację zajęć sportowych w szkołach mistrzostwa sportowego;
- okrojenia podstawy programowej, gdyż jest ona nie do zrealizowania w trybie zdalnym, zwłaszcza że umożliwiono skrócenie czasu lekcji z 45 do 30 minut;
  - przygotowania rozwiązań w sprawie przechodzenia szkół i przedszkoli w inny tryb pracy ze względu na objęcie coraz większej liczby nauczycieli izolacją lub kwarantanną, (np. w jednym z lubelskich przedszkoli do pracy przyszło 2 na 12 nauczycieli);
  - rozwiązania kwestii zwiększonych kosztów finansowych dla samorządów, związanych z przechodzeniem nauczycieli na kwarantannę lub izolację i koniecznością opłacania zastępstw. W kwestiach finansowych MEN uważa, że w czasie epidemii JST zaoszczędziły 1 mld zł na płacach i dowozie uczniów do szkół. Jednocześnie MEN odnotował, że doszło do zwiększenia kosztów w związku z organizacją zastępstw. Współprzewodnicząca ze strony samorządowej ripostowała, że nie ma mowy o oszczędnościach w edukacji, skoro subwencja nie wystarcza na płace w oświacie. Jednocześnie jednak JST miały wiele dodatkowych wydatków związanych z organizacją pracy szkół w czasie epidemii. W kwestii dowozu do szkół, nawet jeśli nie został zrealizowany, to są podpisane umowy i JST muszą wypłacić wynagrodzenia, a przecież organizowały dodatkowe kursy gimbusów, by zmniejszyć zagęszczenie.
  - Przedstawicielka UMP ponownie zgłosiła wniosek o przekazanie przez MEN zestawienia przedstawiającego udział kwotowy i procentowy środków własnych JST w ogólnych wydatkach bieżących na oświatę w latach 2015 - 2019.
  - Przedstawiciel ZMP złożył wniosek o udział nowego ministra edukacji i nauki Przemysława Czarnka w kolejnym posiedzeniu Zespołu, a także dotychczasowego ministra, Dariusza Piontkowskiego. Wiceminister Koper przekazał informację, że minister Czarnek chce się spotkać z korporacjami samorządowymi w przyszłym tygodniu.
  - Na pytanie, kiedy odbędzie się posiedzenie zespołu ds. monitorowania finansów oświaty, a także zespołu ds. statusu zawodowego nauczycieli wiceminister Kopec odpowiedział, że funkcjonowanie tego pierwszego jest w gestii resortu finansów, a co do drugiego zespołu - czeka na decyzję nowego ministra.
  - Przedstawicielka ZPP poprosiła o wyjaśnienie, skąd wynika opóźnienie w podpisaniu programu Aktywna tablica na lata 2020-2024 oraz o informację, kiedy zostaną przekazane do zaopiniowania wnioski z rezerwy z Kryterium IV, których termin składania upłynął we wrześniu. W odpowiedzi przedstawiciele MEN wskazali, że jeżeli chodzi o program Aktywna tablica to niebawem powinien zostać podpisany. Opóźnienie wynika z faktu, że zgłoszono jeszcze uwagi, które należało opracować ale merytorycznie program pozostał bez zmian. Natomiast wnioski z rezerwy zostaną przekazane do zaopiniowania w najbliższych dniach.